

CENY OGŁOSZEN.

Za wiersz milimetrów przed 60 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wiersz. Najmnieżej 1 zł.

Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65 070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65 070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELĄDZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Odroczenie sesji sejmowej.

Marszałek Daszyński nie chciał otworzyć posiedzenia w obecności oficerów.

WARSZAWA, 31. 10. (wl.) Dziś, o godzinie 3 m. 50 przed otwarciem sesji sejmowej przyjechał do gmachu sejmiku marszałek Piłsudski w towarzystwie gen. Składkowskiego i płk. Becka.

Przed gmachem i w gmachu sejmowym oczekiwali marszałka Piłsudskiego oficerowie, zgromadzeni w liczbie około 100.

Oficerowie ci urządzili wcho-
dzącemu marszałkowi burzliwą
owację, poczem marszałek Piłsudski udał się do pokoi, przeznaczonych dla członków rządu.

Gdy do godz. 4 i pół sesja sejmowa nie została otwarta, marszałek Piłsudski z gen. Składkowskim udał się do marszałka Daszyńskiego i zapytał go, czy dłużej jeszcze będzie czekał na otwarcie posiedzenia sejmiku.

Marszałek Daszyński odpowiedział na to: „tak długo, dopóki oficerowie nie opuszczą sejmiku“

Nie myśli bowiem otwierać sesji pod bagnietami i szablami.

Marszałek Piłsudski wyjaśnił wówczas, że oficerowie przyszli do sejmiku w charakterze publiczności i nikt im tego nie może zabronić.

Marszałek Piłsudski wreszcie oświadczył, że jako zastępca chorego premiera Świątalskiego żąda otwarcia sejmiku.

O godzinie 5 marszałek Daszyński wystosował list do pana prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o interwencję. List ten zawierał m. in. następujący zwrot: „Nie mogę otworzyć sesji sejmowej, ponieważ do gmachu sejmiku wdarło się przemocą przeszło 90 uzbrojonych oficerów, którzy odmówili opuszczenia gmachu i znajdują się w pobliżu sali posiedzeń izby poselskiej“.

Kilkanaście minut po rozmowie z p. Daszyńskim — marszałek Piłsudski udał się na Zamek do pana prezydenta Rzplitej.

W rozmowie z Głową Państwa, marszałek wyjaśnił istotny stan rzeczy i stwierdził, że list marszałka sejmiku oświadczenia nie ści-

śle przebieg incydentu w sejmie.

O godzinie 6.30 wieczorem przysłał do sejmiku list p. prezydent Rzplitej z propozycją odwołania sesji sejmowej ze względu na to, że list marszałka sejmiku zawiera sprzeczne dane z oficjalnym oświadczeniem przedstawi-

ciela rządu, t. j. marszałka Piłsudskiego.

Pan prezydent zwrócił uwagę, że nieporozumienie wynika należy wyjaśnić drogą konferencji.

Marszałek Daszyński po naradzie z przedstawicielami stronnictw zdecydował, że sesja może być odroczonej jedynie z trybuny sejmowej. Sprzeciwili się temu przedstawiciele klubu BB. „uważając tego rodzaju załatwienie uwag pana prezydenta Rzplitej za chęć wywołania zamętu.“

Posel Radziwiłł (B. B.) oświadczył kategorycznie, że jeżeli sesja sejmowa będzie odwołana z trybuny, to on pierwszy zapisuje się do głosu.

Webec takiego stanowiska posła Radziwiłła postanowiono sesję sejmową odroczyć w drodze zawiadomień pisemnych.

O godzinie 7.30 sekretariat sejmiku rozesłał zawiadomienia o odroczeniu sesji sejmowej z nadmienieniem, że o terminie zwołania sesji nastąpią oddzielne zawiadomienia.

W kołach rządowych panuje opinia, że oficerowie zgromadzeni w sejmie, przydzieleni do M. S. Wojsk. i sztabu generalnego, a więc urzędnicy rządowi, mieli prawo przebywania za zezwoleniem swej władzy nawet w gmachu sejmowym.

Opozycja sejmowa wystąpić ma podobną ze wspólną deklaracją protestacyjną i jednocześnie wyrazić votum zaufania marszałkowi Daszyńskiemu.

W kołach poinformowanych przypuszczają, że ton, w jakim zredagowany jest list marszałka sejmiku do pana prezydenta Rzeczypospolitej pociągnie za sobą poważne następstwa.

„Pacyfistyczna” Rosja buduje 55 olbrzymich czołgów.

BERLIN, 31. 10. Na kongresie sowieckiej unii handlowej komisarz wojny Woroszyłow wygłosił wielką mowę, w której oświadczył, że wojna Rosji z pozostałymi państwami Europy jest nieunikniona. Państwa Europejskie łączą się sojuszami między sobą, by pewnego dnia zaatakować Sowiety.

— Musimy być przygotowani na straszne zniszczenia wojenne — mówił Woroszyłow — które obejmą również kraj poza frontem.

Będzie to wojna nie tylko armii

przeciw armii, lecz wojna fabryk, przeciw fabryce, firmy handlowe przeciw firmie handlowej

Sowiety muszą być na wszystko przygotowane i w tym celu przyspieszone będzie wykonanie 5-letniego programu gospodarczego, by Sowiety w krótkiej chwili gotowe były do walki.

W końcu oświadczył Woroszyłow, że dla wzmocnienia siły obronnej armii czerwonej buduje się obecnie

55 nowych olbrzymich czołgów.

Zamiast w dniu 2 listopada r. b. jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej córki i siostry naszej

Mieczysław Szpiglówny

odbędzie się w dniu 3 listopada r. b., t. j. w niedzielę o godzinie 12 ej w południe na cmentarzu żydowskim w Sosnowcu poświęcenie pomnika i nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych i życzliwych

Rodzice, brat i bratowa.

Instytut tańców salonowych w Dąbrowie Gór., 3-go Maja 14

udziela lekcji tańców polskich narodowych, oraz w najnowszym stylu modnych salonowych, najświeższe nowości sezonu 1929-30 r. pod kierownictwem słynnego mistrza pana Morris'a, profesora de danse moderne de Paris i jego asystentów. Udziela się lekcji na żądanie w domach prywatnych, klubach, stowarzyszeniach itp.

Informacji udziela się codziennie od 4 popoł. do 9 wieczorem w kancelarii instytutu.

Najlepsze i najlepsze w Polsce

Kursy Samochodowe

inż. JANA KLEBERA
SOSNOWIEC, ul. Warszawska nr. 22.
Tel. 4-92.

Kursy zawodowe i dzielnice. Gruntowna i szybka nauka rano lub wieczorem. Jazda na nowych sześciocylinowych samochodach. Prawo jazdy zapewnione. Drobne wpłaty ratami. Zapisy codziennie.

Odciski

już po 1-krotnym użyciu usuwa

SALWATOR

Apteki W. Borowskiego
Warszawa, Jerozolimska 59.

Niezwykły gość na Zamku królewskim.

Mały sprzedawca gazet z Pińska u prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 31. 10. Kilkunastoletni chłopiec, skromnie, ale czysto ubrany, zjawiał się na dziedzińcu Zamku Królewskiego. Woźnemu, który go zagadnął o cel wizyty, odparł:

— Ja tu szukam pana prezydenta Rzeczypospolitej. Dostałem wezwanie za pośrednictwem starostwa w Pińsku.

Młodzieńcem zaopiekował się wice-szef kancelarii cywilnej. Pogawędziwszy z nim chwilę, ujął go podramię i poprowadził do dalszych pokoi.

Po upływie pół godziny niezwykły gość wrócił,

ścisnąc w dłoni banknoty 100-złotowe.

Czerwony był jak burak, ze wzruszenia nie mógł wymówić słowa.

Szczegóły tej niezwyklej audjencji są następujące.

Sprzedawca gazet żydowskich w Pińsku, mały Nechemja Czesler, utrzymywał matkę - wdowę i trzy młodsze siostry.

Ukończył polską szkołę powszechną. W wolnych od zajęć chwilach

zajmował się rysunkami.

Pociągaly go zwłaszcza portrety i sceny batalistyczne.

Wreszcie wykończył wielką kompozycję malarską, przedstawiającą triumf Pułaskiego w Ameryce.

Obrazem tym zainteresował się wojewoda poleski p. Krahelski, co sprawiło, że z chłopca prześciano szydzić.

Nabrawszy śmiałości, Nechemja opakował starannie płótno i

wysłał je pocztą

do Warszawy, na ręce pana prezydenta.

Minał tydzień. Czeslera wezwano do miejscowego starostwa. Tam dano mu bilet 2-ej klasy, a sam pan starosta życzył dobrej drogi.

Ciąg dalszy wiadomy. Podczas audjencji u pana prezydenta, chłopiec musiał szczegółowo objaśnić

co oznaczają postacie

na nadesłanym obrazie. Odpowiadał też na inne pytania, a wszystko, co mówił, skrzętnie notowała stenografistka.

Zagadnięty, czy zechciałby u-

Kot podpalaczem.

WARSZAWA, 31. 10. We wsi Goreń Duży pod Gostyninem wybuchł pożar w zagrodzie Kazimierza Siecińskiego. Spłonęła cała chłupa.

Wojewódzki urząd śledczy prowadząc w tej sprawie dochodzenie, ustalił niezwykle szczegóły. Okazało się mianowicie, że pożar wznicił kot.

Kot siedział na kuchni. Nagle wypadła iskra i na zwierzęciu zapaliła się szerszeń. Przerażony kot zeskoczył z kuchni i wskoczył wprost na słomę, która momentalnie zajęła się, powodując pożar całego domostwa.

częszczać do szkoły sztuk pięknych, rozplakał się ze wzruszenia.

— Jedź do matki i czekaj na dalsze wiadomości — rzekł mu pan prezydent.

A dr. Skowroński wręczył małemu artyście 300 złotych jako honorarium za malowidło.

Za niedotrzymanie obietnicy małżeństwa lekarka zastrzeliła lekarza.

LWÓW, 31. 10. W związku z wczorajszym skrytobójczym zabójstwem dokonaniem na ul. Potockiego na osobie rusińskiego lekarza dr. Jarosława Teliszewskiego policja prowadziła przez całą noc energiczne śledztwo, w wyniku którego aresztowała nadranem lekarkę dr. Marję Maczkównę.

Aresztowana wypiera się czy nu, nie może podać jednak żadnego alibi. Pozatem stwierdzono, że zabójca uciekał przez ogród, otoczony drutem kolczastym, a na nogach aresztowanej znaleziono świeże ślady zadrapań, któ-

Tajemnicza przesyłka dynamitu sowieckiego.

Niezwykłe odkrycie na komorze celnej w Rydze

RYGA, 31.10. Na komorę celną w Rydze nadeszła jeszcze w połowie lutego skrzynia z Moskwy, adresowana na okaziciela wódnika listu przewozowego. Tajemnicza paka zadeklarowana była jako próżna.

Dopiero dziś, po upływie prze-

szło 8 miesięcy, zgłosił się po odbiór jej pewien człowiek, posiadający wtórnik listu przewozowego.

Władze celne przed wydaniem skrzyni otworzyły ją. Wśród grubej warstwy waty znaleziono niewielką paczkę z napisem: „Czysty dynamit, gwarantowany“. Wobec tego niespodziewanego odkrycia tajemniczego osobnika wylegitymowano.

Okazało się, że jest to urzędnik „Torgsowflota“, instytucji akredytowanej przy sowieckim poselstwie w Rydze.

Dar prezydenta Mościckiego

dla ofiar cyklonu w Szwajcarii

WARSZAWA, 31.10. Prasa szwajcarska ze słowami gorącego uznania zamieszcza wiadomość, że prezydent Mościcki ofiarował kwotę tysiąca franków szwajcarskich na cele komitetu ratunkowego dla ofiar cyklonu, który tego lata nawiedził okrug de la Broye w kantonie Fryburskim.

Pisma szwajcarskie przypominają, że p. prezydent odbył studia w Szwajcarii i następnie jako profesor chemii uniwersytetu we Fryburgu uzyskał obywatelstwo szwajcarskie i stał się obywatelem gminy Chandon w okrug de la Broye.

Proces niezwykłego terrorysty w Moskwie

MOSKWA, 31.10. Sąd sowiecki w Moskwie skazał na karę śmierci mieszkańca wsi Anfalowo, w okrugu Kołomieńskim, w okolicach Moskwy, Pawła Parfienowa. Niezwykły ten terrorysta, liczący 23 lata, własnoręcznie zamordował w ciągu tygodnia 9 komunistów prezesa sowieckiego w Ostaszewie Zajcewa, delegata związku młodzieży komunistycznej w Anfalowie Sokolowa, prezesa komitetu robotniczego fabryki „Sierp i Molot“ Choziafina i innych. — Wszystkich tych aktów terrorystycznych dokonał młody Paweł Parfienow za namową prawosławnego duchownego Riabowa i zamożnego rolnika Andronowa, którzy wraz z Parfienowem zostali skazani na karę śmierci.

Zywcem spaleniu podczas młocki.

WILNO, 31. 10. We wsi Pacinny w pow. święciańskim spłonęła stodoła, przyczem owoce ludzi poniosło śmierć.

60 letni Błażej Pasiejun zabrał się wieczorem wraz z córką Weroniką do młócenia. W pewnej chwili zsunęły się na nich snopy zboża i przywały ich, przewracając jednocześnie oświetlającą stodołę lampę nałową.

Zanim oboje zdążyli wygrzebać się z pod stosu słomy, płomienie objęły całą stodołę. Nieszczęśliwi spłonęli żywcem.

Dwa morderstwa w Pilicy

Sztylet, rewolwer i kije w robocie. — Zamordowani żyją...

W ubiegłą niedzielę miasto Pilica zostało wstrząśnięte dwoma morderstwami jednym pod Pilicą, a drugim w samej Pilicy.

Dano znać do policji, że w rowie pobliskiej wioski Sławniów, leży nieżywy człowiek, zasztyletowany przez jakiegoś żołnierza.

P. Czyżewski, energiczny komendant posterunku, natychmiast postawił na nogi wszystkich posterunkowych, złapał na rynku jakieś przygodne auto i w kilka minut był już na miejscu zbrodni. Ofiara leżała już w izbie, lecz jeszcze żyła.

Komendant z trudnością wydobył od niej pierwsze zeznania, w miarę jednak dalszych badań, napół żywy, zaczynał się „ożywiać“. Komendant poczuł silny zapach mołopolu. Z krótkich i urywanych słów pokrzwawionego, ciekawego komendanta dowiedział się, że badany nazywa się Mieczysław Goncarz, amant panny Walerci Ptakówny ze Sławniowa. A ten zabójca, jego niegdyś serdeczny kolega, a obecnie wróg i rywal, najpierw uderzył go sztyletem, a później strzelił.

— O ten strzał tak bardzo nie chodzi, panie komendancie, jak o ten sztylet, — zakończył z trudem Goncarz.

Sprawca Jan Gamrot, szeregowiec 11 p. p. z Tarnowskich Gór, będący na urlopie, dla bezpieczeństwa wpięty w rozbrojony, zeznał: Ten drań Goncarz smała cholewki do mojej dziewczyny panny Waler-

ci. Niedosć na tem: strzelił do mnie jak do starej beczki. Zajechałem go więc sztyletem, a później strzeliłem do niego nazywając z jego własnego rewolweru.

W czasie, kiedy felczer K. Ch. p. Kucharzewski nakładał pierwszy opatrunek Goncarzowi, komendant skonstatował, że rywale strzelali do siebie ze straszaka. Usłyszawszy to, żołnierz 11 p. p. zarumienił się.

Po tym „tragicznym“ wypadku w Sławniowie, posterunek pilicki zaalarmowany został drugą zbrodnią. Miał być zamordowany Kałma Berman i to w okolicznościach b. ciekawych. Berman jest podobno „bundzistą“ i nigdy do bóżnicy nie chodził. Coś mu strzeliło do głowy, że w niedzielę poszedł. Wziął na podwyższenie, wziął rodaję i zaczął wygłaszać swoje teorie religijne. Obecni rzucili się na niego i bez ceremonji „posadzili“ na twardych kamieniach, od czego doznał pewnych obrażeń.

— Do leżącego przybiegł jeszcze niejaki Walerian i zabił go na śmierć — tak dowodził ojciec Kałmy.

Gdy komendant zwrócił uwagę, aby nie robili takiego gwałtu, gdyż w istocie nie ważnego nie jest, stary Berman oburzył się do żywego.

— Jak to? Przecież Walerian wyraźnie go zabił, tylko że mój syn jest b. twardy. Inny toby już dawno nie żył!

FUTRA! Największe w Zagłębiu **FUTRA!**

SKŁADY FUTER

L. Goldstein i N. Tenenberg

BĘDZIN, SOSNOWIEC,

ul. Kołtataja 14, I-sze piętro 3-go Maja 19 (vis a vis dworca gl.)

Telefon Nr. 140. Telefon Nr. 344.

POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skóry krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.

WYKONYWUJĄ we własnych warsztatach, wszelką robotę, w zakres kuśnierstwa wchodzącą.

— Urzędnikom ulga w spłacie. —

Zagadnienie walki z bezrobociem.

W związku z artykułem „Expressu Zagłębia” z dnia 24 X. br. o „Zagadnieniu walki z bezrobociem w W. Brytanii i w Polsce”, oceniając z jednej strony doniosłość poruszonego zagadnienia, a z drugiej widząc jej niedostateczne wyświetlenie przez wspomniane zebranie w Anglii, chcę rzucić jeszcze kilka uwag — sądzę, że sprawą tą interesuje się szerszy ogół.

Cieżarem nowym, jaki spadł na barki rządów po wojnie, jest opieka i utrzymywanie bezrobotnych. Jest to zjawisko nie nowe, lecz w coraz większej objawiające się formie, tak, że coraz większą zwraca na siebie uwagę.

Zastanawiając się nad tą kwestją i chcąc ją dokładniej poznać, musimy sięgnąć do jej początków.

Rozumie się, że nie mogę się tu szeroko rozwodzić, bo brak na to miejsca, więc zwrócę uwagę tylko na ważniejsze etapy rozwoju, przyczyny i skutki.

Po upadku cehów i nastaniu tak zwanego „laissez fairyzmu” t. j. swobody działania, zaczyna się w wielkiej mierze rozkwit przemysłu i towarzyszących mu wynalazków, czyli następuje tak zwana powszechnie „rewolucja przemysłowa”.

Rewolucja ta nieokiełznana w swym rozmachu, z powodu powyżej wskazanej zasady, przynosi zarazem pierwsze objawy dziś trapiącego nas zła.

Przyczyną tego, już wówczas zauważonego zjawiska, choć objawiało się ono tylko w czasie kryzysów, było: 1-o zadługi dzień roboczy, bo ciągnący się do 17 godz. na dobę i 2-o zatrudnianie całymi masami dzieci obojga płci, rozumie się i kobiet.

Wywoływało to już wówczas tak ostre kryzysy, że tłumiono przy pomocy wojska.

Nie zdawano sobie jednak sprawy z faktycznych przyczyn, a szczególnie objawiało się to w warstwach robotniczych, gdyż te za przyczynę zła uważały tylko maszyny i podczas każdych większych rozruchów niszczone je masowo.

Mniejszą natomiast uwagę przywiązywano do długości dnia roboczego i jeżeli domagano się zmniejszenia go, to tylko dla robotników młodocianych.

To utyskiwanie, to patrzenie „krzywym okiem” na maszyny panuje do dzisiejszego dnia wśród ciemniejszych warstw robotniczych, a w jaskrawy sposób objawia się to przy zaprowadzaniu nowych urządzeń, nowych wynalazków, które zmniejszają ilość dawniej zatrudnionych robotników.

Zapomina się o tem, że sama możliwość pracy, to jeszcze nie dobrobyt, bo przeciwnie chcemy dzisiaj jaknajmniej pracować, a mieć jak największe korzyści; osiągnięcie tego celu umożliwiając

nam tylko maszyny.

Przy ustroju dzisiejszym, po wszechnie zwanym kapitalistycznym, widzimy, że ten dzień roboczy nie jest tak długi, jak dawniej, a w dodatku nie wszyscy muszą brać udział bezpośrednio w produkcji (nawet z powodu tego uważa się istnienie wielkiej niesprawiedliwości na świecie — burżuj!).

Otóż, jeżeli rzucimy okiem wstecz, widzimy zawsze dążenie, może nieraz nieświadome lub motywowane innymi względami, zmierzające do skrócenia dnia roboczego.

Przypuśćmy, że obecnie w Polsce mamy około 100 tysięcy bezrobotnych, a ileby ich było, gdyby dzień roboczy wynosił jak dawniej 17 godz., lub nawet jak przed wojną 10 do 12 godz.

Reasumując to wszystko, krótko możemy powiedzieć, że główną przyczyną istnienia bezrobotnych jest zadługi dzień roboczy.

Przyczyny, podane więc na zebraniu trade-unionów i przemysłowców w Anglii, są tylko dru-

gorzędniemi, które w rzeczywistości powiększają istniejące zło, ale nie są, powiedzmy to otwarcie, głównymi przyczynami.

To zło, ta choroba społeczna, trapiąca nas, jest jednak, zdaje mi się, chorobą chroniczną, gdyż pojawiła się po zrodzeniu się przez myśl i od tego czasu go nie opuszcza.

Jeżeliby się więc komu zdawało, że samo zmniejszenie dnia roboczego uzdrowiłoby tę chorobę, to napewno gruboby się mylił; może się zdaje, że można tu mówić tylko o środkach, mogących ulżyć w cierpieniach, ale nie gdy wyleczyć. Nie mogę się tu szeroko nad tem rozwodzić, ale jedno mogę twierdzić napewno, że obecny dzień roboczy nie da się już długo utrzymać i musi być zmniejszony i kto wie, czy około 30-go wieku nie będzie wynosił około 1 godz. Zależy tylko od udoskonalenia maszyn i organizacji pracy.

Machura Stanisław.

magister nauk ekonomiczno-politycznych.

Misterium zaduszek.

Dziś nocą dusze zmarłych, dokoła krążące
Olbrzymim niewidzialnym światem wśród przestrzeni,
Opuszczają utajonych zakątków bezkońce,
By zwisnąć nad grobami tysiącami cieni.

Astralne ciała — owe srebrzyste promienie,
Dotąd nam niedosięte, jak niedawno tony,
Dziś dźwiękami płynące po drutów antenie, —
Wejdą znów na noc jedną w świat uzmysłowany.

Hektoplazmy, na nocnych budzone seansach
Ożyją dawnym życiem... znów zjawy się weielą,
Spłyną po niewidocznych dla ludzi dystansach
I napelnia ementarze donośną kapelą.

Mogily swe tajemne otworzą czeluście,
By Misterjum Zaduszek święcić jedną nocą,
Dawne słowa ożyją na zmartwiałych uścicach,
Oczy zdawna zastygłe życiem zamigocą...

Wstaną dzieci maleńkich ruchliwe plejady,
By niespełnionych figlów prowadzić swawole,
Starce niedokończone wieść będą obrady,
Kochanek złoży usta na kochanki czołe.

Wszystkie myśli przeżyte, niepokoje, szale,
Idee niewcielone, nierealne czyny
Jednym wielkim pierścieniem będą olbrzymiały
Tworząc ów świat duchowy, odrębny, jedyny.

Raz jeden w ciągu roku pojawią się zmarli,
By się napić ziemskich gorzycy piodunem,
Aby odczuć przyziemny lot, powszedni, karli,
A później bez żalości znów ledz pod całunem...

Biedne dusze — stęsknione wciąż reinkarnacji,
Których stan nie dosięgnął najwyższej potęgi,
Szukając dla nowych wieleń nowej racji,
Zapisywane dalej do Przeznaczeń Księgi...

Zamknięte będą jeno mogiły wybranych,
Tych, którzy poprzez życie szli potężną mocą,
Patrząc ponad codzienność w szlak umiłowany,
Którzy ponad ludzkością, jak gwiazdy, migocą...

Ci w przestrzeniach bezkresnych znaleźli azylum,
Z chwilą śmierci wieleając życie wiekuiste...
A — że nieukończonych jest po śmierci tyłu —
Przeto żywot im wieczny daj dzisiaj o Chryste!

Anglik o Rosji współczesnej.

Sir Philip Gibbs, znany publicysta i powieściopisarz angielski, umieścił w tygodniku amerykańskim „The New-York Times Magazine” szereg dłuższych artykułów na temat współczesnej polityki światowej. Ostatni z tych artykułów o narodach bliskiego i dalekiego Wschodu jest jasnym wypowiedzeniem się o położeniu mocarstwem Anglii w związku z temi zagadnieniami. Dla polaków najciekawszym jest artykuł odnoszący się do Rosji, z którego można wysnuć pożyteczne wnioski.

„Istnieje jeszcze jedna nierozwiązana tajemnica przyszłości, a jest nią Rosja. Widziałem coś nie coś w Rosji za czasów Lenina i w okresie głodu.

Wrocilem z przekonaniem, że pewnego dnia Rosja stanie się znów potęgą, której nie będzie można pominąć w historii świata.

I widziałem także, że naród rosyjski, to nie Europejczycy. Nie należą do kultury Zachodu. Stoją pomiędzy zachodem a wschodem za swą własną umysłowością, która nie należy ani tu, ani tam.

Ich eksperyment komunizm nie może trwać wiecznie, choć ciągnąć się może jeszcze czas jakiś. Sytem ten przeżamie jakaś nowa dyktatura, jakieś niebezpieczeństwo narodowe, jakaś żądza wojny.

Nawet teraz, silny instynkt słowiański silniejszym jest od filozofii ekonomicznej, a rasa słowiańska raz poruszona jest siłą potężną”.

„Nie wiemy kiedy i jak się ruszą rosjanie. W chwili obecnej nie mogą prowadzić wojny z powodu trudności transportowych i trudności dostaw. Nie mają potrzebnej machiny. Ale za lat 25 amerykańskie pieniądze i pomoc niemiecka przyczynią się do gruntownej przemiany.

Rosja znów znajdzie się na mapie, jako wielkie mocarstwo. Już dziś jej misjonarze i propagandyści są wielkimi sprawcami niepokoju, sięją niezadowolenie, bunt, anarchję w Persji, Afganistanie i w innych krajach.

W Genewie ich przedstawiciele propagują ogólne rozbrojenie. W Moskwie intensywna propaganda wojenny nastrój”.

„Sam jestem w pewnym stopniu pacyfistą. Za dużo widziałem na wojnie, bym mógł żywić jakieś złudzenia co do jej wartości. Przez lat dziesięć pióro moje służyło idei pokoju. Cóż kiedy istnieją ludy nie spokojne!

Mamy skłonność do zapomnienia o nich. Nie doceniamy ich liczby, ich namiętności, ich możliwości.

Imperjum Brytyjskie jest odpowiedzialne za utrzymanie pokoju tu i tam.

Inne narody nie mogą jeszcze przekuć bagnietów na lemiesz. Aż do chwili, gdy wszystkie narody będą zdolne do samorządu i pokojowej współpracy ze swymi sąsiadami, musi istnieć siła zbrojna na lądzie i morzu”.

Tyle sir Philip Gibbs. Z tych jego krótkich refleksyj w artykule p. t. „The restless Peoples” („Narody niespokojne”), widzimy, że i między anglikami są tacy, którzy rozumieją położenie krajów, nie będących wyspą, a niespokojnymi sąsiadami otoczonych.

Zdrowie i apetyt

odzyskanie stosując stale
PIGULKI PRZECZYSZCZAJĄCE
ZE SFINKSEM

czyszczą żołądek, usuwają niestrawność, chronią od reumatyzmu i artretyzmu, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew.

Skł. gł.: Apteka W. Borowskiego
Warszawa, Jerozolimska 59.

Ku czci poległych bohaterów.

Refleksje na Dzień Zaduszny.

Dzień Zaduszny — święto zmarłych w Polsce posiada jeszcze gólnie silną i głęboką tradycję, zarówno wśród ludu prostego, jak i inteligencji.

Piękna i rzetelna ta tradycja opiera się na starym pogańskim jeszcze kulty dla zmarłych, a w nowszych czasach umocniły ją tragiczne przeżycia narodu naszego i polska poezja romantyczna.

To też lud polski na szerokim obszarze Ojczyzny wierzy święcie, iż w tę noc zaduszną wszyscy zmarli mają dozwolone zejście na ten świat wśród żywych, że choć niewidzialni w noc tę odwiedzać mogą zmarłe matki — dzieci się roją, dzieci — rodziców i t. d. — jedyny raz w ciągu długiego roku.

W żadnym bodaj kraju to święto zmarłych niema tak wybitnego, jak w Polsce charakteru religijno-moralnego. Jest ono nie tylko okazją do odwiedzenia grobów dla złożenia na nich wieńców i zapalenia świec, ale równocześnie dniem modłów za dusze pokutujące, dniem szczególniego uczczenia pamięci zmarłych bojowników i męczenników narodowych.

Tysiące i miliony tych grobów bohaterów liczy ziemia polska i dalekie strony świata. Rozrzucone są one po cmentarzach miejskich i wiejskich, często jeszcze w polach w pobliżu tych miejsc świętych, gdzie boje o wolność Polski staczano.

I smutek i żal głęboki ogarnia duszę polską, bo są to zwykłe cmentarze na które dziś nikt nie przyjdzie, są to groby, na których nikt nie zapali ni światła, ni garści kwiatów jesiennych nie rzuci, ani też pieśni żalosnej nie zanuci.

Są to cmentarze i groby zbyt odległe i nieznane, rozrzucone hen po świecie — po lasach polskich, litewskich, białoruskich, po ukraińskich stepach, po tajgach syberyjskich, po tundrach murmańskich, w głębinach mórz dalekich, we Francji, w słonecznej Italji, jednym słowem po całym świecie rozrzucone bieleją polskie kości, samotne, opuszczone, bezdomne nawet po śmierci.

I dzisiaj mamy znów święto umarłych, święto czei dla tych, co odeszli do lepszego świata. W wolnej Polsce stało się ono przede wszystkim świętem czei dla tych, co za Polskę polegli.

Jest to święto duchów nieśmiertelnych, tysiącem tajemniczych nici ze światem związanych, święto tych, których prochy kryją wielkie mogiły bratnie, święto powstańców z r. 1831 i 1863, legionistów z roku 1914, „orląt lwowskich“, skautów płockich, święto bezimiennych twórców wielkiego „cudu nad Wisłą“, ofiar bezbronnych na progu oczyszczonej chaty przez wroga okrutnie pomordowanych.

Z krwi bratniej i ofiary narodu powstała wolna Ojczyzna.

Niechże więc każde miasto i każda wieś polska nauczy się czeić bez granic pamięć tych najlepszych synów Polski, którzy na swojej i obcej ziemi polegli za Ojczyznę, stosami ciał swoich torując drogę następny pokoleniom ku świetlanej przyszłości. Niechajże więc w dniu dzisiejszym pochwalone będzie imię tych setek tysięcy bezimiennych bohaterów naszych.

I kiedy na tych samotnych, opuszczonych i nieznanych nikomu mogiłach nie płoną dziś ka-

ganki żałobne, niechaj choć myśli nasze pobiegną ku tym mogiłom i złożą cichy, milezący hołd i cześć poległym dziadom, ojcom, synom i braciom.

Ku tym, którym Ojczyzna nasza zawdzięcza wolność, niechaj pójdzie myśl wszystkich. Ich groby chociaż nieznane, należą do całego narodu, bo krew ich ofiarna przyniosła nam dar bezcenny, — zmartwychwstanie Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej.

L. L.

Inauguracyjne otwarcie izby rzemieślniczej w Kielcach

Po długich oczekiwaniach, naradach, debatach i porozumieniach w nadchodzącą niedzielę o godz. 11.30 rano w sali posiedzeń rady miejskiej w magistracie nastąpi inauguracyjne otwarcie i posiedzenie wojewódzkiej izby rzemieślniczej z następującym programem dziennym:

1) otwarcie izby przez delegata województwa p. inż. Kołasińskiego i złożenie przewodnictwa zebrania w ręce najstarszego wiekiem radcy izby;

- 2) wybór protokolarza;
- 3) wybór prezesa izby;
- 4) wybór wiceprezesa;
- 5) wybór trzech członków zarządu;
- 6) wybór sekretarza;
- 7) uchwalenie budżetu;
- 8) uchwalenie regulaminu zebrania izby, zarządu i komisji;
- 9) uchwalenie regulaminu służbowego dla personelu biurowego izby;
- 10) uchwalenie regulaminu biurowego.

„Przesilenie gabinetowe” w Sosnowcu.

Czy zostanie wyłoniona nowa większość rządząca?

Z chwilą zerwania nici, łączących dotychczasową większość, rządzącą w magistracie sosnowieckim, daje się zauważyć nowy wysiłek ze strony klubu PPS. — zawarciu umowy z endecją. Już na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej można było zauważyć, że kontakt między P. P. S., a tak zwanym „klubem gospodarczym” został zadziergnięty.

W myśl przyrzeczenia „klubu gospodarczego” wstrzymał się od głosowania, dając w ten sposób możliwość uzyskania większości wszystkim wnioskom przez P. P. S.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa kontakt PPS z „klubem gospodarczym” będzie kontynuowany w dalszym ciągu. PPS tłumaczy się, że chce być konsekwentną w swych posunięciach i żadną miarą nie może dopuścić do wyzna-

czenia komisarza rządowego, co by niewątpliwie nastąpiło, gdyby nie osiągnięto jakiegokolwiek porozumienia i nie wyłoniono większości.

To też już głośno się mówi, że pakt zakulisowy został faktycznie między PPS a endecją zawarty.

Wymieniane są również nazwiska na stanowiska prezydenta i wiceprezydenta. Mianowicie prezydentem ma zostać dotychczasowy wiceprezydent p. Jarza, a wiceprezydentem inż. Rudzki. Do prezydym rady weszliby, jako wiceprezes p. Wolff, a jako sekretarz dr. Budzyński.

Ostatecznie jednak sprawy personalne mają być omówione w najbliższych dniach, a w przyszłym tygodniu ma być zwołane posiedzenie rady miejskiej, na którym zostaną dokonane wybory nowych władz miejskich.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Listopad	Dzień Wszystkich Świętych.
1	Jutro: Dzień Zaduszny
Piątek	Wschód słońca: 6.50
	Zachód: 16.11

RADJO.

WARSZAWA.

- Piątek, 1 listopada.
- 10.15. Naboż. z Poznania.
 - 11.56. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. hejnał z Wieży Marij. w Krak.
 - 12.10. Poranek.
 - 16.00. Kom. Gł. Zw. Straży Poż.
 - 19.25. Muzyka z płyt gramof.
 - 17.15. „Przodkowie słońca”.
 - 12.30. Koncert.
 - 18.45. Rozmaitości.
 - 19.25. „Z przeżyć i dziejów Narodu”.
 - 19.58. Sygnał czasu z Obserw. Astronom. w Warsz.
 - 20.00. Odczytanie programu na dzień następny.
 - 20.05. Pogadanka muz.
 - 17.45. Koncert pop.
 - 22.15. Kom.: meteor., polic., sport.
 - 22.25. Z dymkiem papierosa
 - 22.35. Kom. (P. A. T.).

KATOWICE.

- Piątek, 1 listopada.
- 10.15. Transm. naboż. z Klaszt. O. O. Franciszkanów w Panewnikach Lit. (Śląsk).
 - 11.56. Sygnał czasu w Warsz. Obserw. Astronom. hejnał z Wieży Marij. w Krak.
 - 12.05. Koncert z płyt gramof.
 - 17.15. „Z Wystawy w Sewilli i Batcelonie”.
 - 17.45. Koncert z Warsz.
 - 18.45. Rozmaitości.
 - 20.30. Transm. z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień następny.
 - 19.20. „Polska jesień”.
 - 20.00. Kom. sportowe.
 - 19.58. Sygnał czasu z Warsz.
 - 20.00. Kom. Tow. Czyteln. Ludow.
 - 20.15. Transm. z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień nast.
 - 23.00. Skrzynka poczt. w języku francuskim

WARSZAWA.

- Sobota, 2 listopada.
- 8.45. Dzień Zaduszny.
 - 10.15. Transm. naboż. z Poznania.
 - 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. hejnał z Wieży Marij. w Krak.
 - 12.05. Muzyka płyt gramof.
 - 13.10. Kom. meteor.
 - 15.00. Kom. gosp.
 - 17.10. „Skrzynka pocztowa”.
 - 17.00. Transm. z cmentarza Rossa w Wilnie.
 - 18.00. Program dla dzieci: „Jasna Dola”.
 - 19.00. Rozmaitości.
 - 19.10. Giełda rolnicza.
 - 19.58. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom.
 - 20.00. Dzień Zaduszny.
 - Po transm. kom.: meteor., polic., sport., wiadomości bież., oraz kom. (P. A. T.).

KATOWICE.

- Sobota, 2 listopada.
- 19.50. Transm. z Poznania.
 - 11.58. Sygnał czasu z Warsz. oraz hejnał z Wieży Marij. w Krakowie.
 - 16.20. Koncert płyt gramof.
 - 16.00. Kom. Pol. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl.
 - 21.30. Słuchowisko z Wilna.
 - 17.45. Transm. z Krakowa.
 - 19.00. Rozmaitości.
 - 20.00. Odczytanie programu na dzień następny.
 - 19.25. „Marja Konopnicka — miłośniczka polskiego ludu”.
 - 19.58. Sygnał czasu z Warsz.
 - 20.00. „Ze świata przyrody — Gala sy i galasówki”.
 - 21.10. Transm. z Warszawy.

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel” »Nowe życie«.

Teatr w Katowicach

Piątek 1.11. „Złota czaszka” pop. 3.30 wiecz. 7.30 „Straszny Dwór”

Sobota 2.11. „Legenda Bałtyku” 7.30 Niedziela 3.11 „Proces Mary Dugan” pop. 3.30, wiecz. „Lalka”.

Poniedziałek 4.11. „Tosca” występ L. Zamorskiej i K. Czarneckiego.

Prenumerujcie

„Expres Zagłębia”

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić PT. moich klientów z Zagłębia Dąbrowskiego, iż przeniosłem znany ze solidności, swój

skład futer i pracownię kuśnierską

z Sosnowca z ul. 3 go Maja 11 do własnego wykwinnego lokalu

w Katowicach przy ul. Mieleckiego 6

Telefon 30-17.

1 minuta od dworca kolejowego.

1 minuta od przystanku tramwaj.

Skład mój w Katowicach zaopatrzony jest w najnowsze modele paryskie, najlepsze futra męskie jakoteż w ogromny wybór pierwszorzędných skórek futrzanych wszelkiego rodzaju

Pracownię moją prowadzę pod kierownictwem pierwszorzędných sił fachowych i przyjmuję wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

PT. moim klientom dziękuję uprzejmie za okazane mi dotychczas zaufanie i upraszam łaskawie o dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa w Katowicach.

Z poważaniem

J. MILNER

skład futer i pracownia kuśnierska
w Katowicach, Mieleckiego 6, tel. 30-17.

Z Kiele.

(k) **Smiertelne pobicie.** Dnia 29 b. m. na posterunku p. p. w Niewachlowie, pow. kieleckiego, mieszkanca wsi Kostomłoty, Wijas Józeffa, zameldowała, że mąż jej Antoni Wijas, lat 31, robotnik urzędu pocztowego w Kielcach, będąc pijanym w towarzystwie przyjaciela swego Tokarza Władysława i szwagra Siedzia Stanisława z Niewachlowa — został pobity przez nieznaną sprawców na ulicy Niewachlowskiej w Kielcach i wskutek tego zmarł. Zwłoki zabezpieczono dla dokonania oględzin i sekcji.

Kino „Czwartak” Kielce

Dziś i dni następne
Jeden z najbardziej interesujących filmów
wytwórni angielskiej pl.

„Niezwyciężona flota”

Wspaniała technika. Piękne wystawy.

(k) **Reperiuar k. n. Kino „Union”**
— Asteli, kino „Czwartak” — Niezwyciężona flota, kino „Palace” — Nibelungi

Kino „PALACE” Kielce.

Dziś i dni następne

„Nibelungi”

W roli głównej
PAWEŁ RYCHTER

Nadprogram na scenie
„CHINSKIE OKO”.

(k) **Utopił się w studni.** We wsi Garbowiec, pow. opatowskiego 55-letni Szaraniec Jan, chory na epilepsję, czerpiąc wodę ze studni, dostał ataku epileptycznego, wskutek czego wpadł do studni i utopił się.

Kino „UNION” Kielce

Od środy 30 października i dni następne

„ASFALT”

Wspaniały dramat z życia nowoczesnego wielkich miast.

W roli głównej Betty Amann.

ANONS: ANONS:
„Hrabia Monte-Christo”.

(k) **Kradzież roweru.** Z podwórza izby skarbowej w Kielcach, Szwarczyńskiemu Julianowi, zam. w Kielcach, przy ul. Prostej 5, skradziono rower, wartości 200 zł.

Posiedzenie rady miejskiej w Będzinie

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Będzinie, na którym uchwalono zorganizować jeszcze w roku bieżącym przytułek dla starców chrześcijan i powołać komisję wodociągową do której zostali wybrani rr. Erlich, Jakubowicz, dr. Jarzębowski, Waś, Dziedzic i Goltfeld.

Dłuższą dyskusję prowadzono nad sprawą instrukcji dla członków komitetu opieki społecznej.

W związku z tem miasto podzieliło na 6 okręgów, a każdy okrąg na 19 obwodów, następnie wybrano komisję opieki społecznej, do której weszli rr: Grudziński, Klajman, dr. Jarzębowski, Lewi, Rutnerowa, Wojańczyk, Rotenberg i Zemiała.

Do komisji tej zostanie jeszcze wybranych 6 opiekunów społecznych i 2 przedstawicieli towarzystw dobroczynnych.

Z kolei uchwalono: otworzyć w lokalu rzeźni miejskiej jatkę z tanim mięsem i na ten cel wyasygnować 2000 zł., statut komitetu kolonji letnich przekazano do rozpatrzenia kom. społecznemu, sprawozdanie magistratu z kolonji letnich

za 1923 r. zdjęto z porządku obrad, Ch. Kozuchowi umorzono podatek w sumie 280 zł., reklamację cynkow ni Filsenberga w sprawie obciążenia podatku od ładunków kolejowych odrzucono, przemianowano ulicę Długą na ul. 1-go maja, oraz przyjęto w 2 czytaniu preliminarz budżetowy rzeźni miejskiej na 1929/30 rok.

Budżet ten przewiduje w dochodach 70 800 zł. w rozchodach 20 800. Ponadto przyjęto do wiadomości reskryptu p. wojewody w sprawach: zatwierdzenia preliminarza budżetowego na 1929/30 r., podatku od ładunków kolejowych, statutu o poborze podatku od darowizn i spadków, gruntów i łąk, zbytku mieszkaniowego i statutu podatku od widowsk.

Przed przystąpieniem do obrad klub radnych BB. zgłosił nagłe wnioski, pierwszy, aby zarząd miasta zajął się sprawą ułożenia chodników na ul. Gzichowskiej i Grobli i drugi, aby w budżecie na 1929/30 rok wstawić odpowiednią sumę na budowę ulic: Siemańskiej, Traktowej i Brzozowickiej.

Restauracja-Dancing „LOCARNO”

Sosnowiec, ul. Sadowa nr. 3. Telefon 4-10.

Od d. 1 listopada br. całkowita zmiana programu artystycznego

RELA GŁOWACKA znakomita liryczna pieśniarka. **EDIE I THEO** wokalnie-muzyczny-komiczny duet. **GARINA**, operetkowa pieśniarka, **IRENA JUCHASZ**, niezrównana tancerka akrobatyczna, **BERMONT**, tancerka akrobatyczna.

Na ogólne żądanie PT. Publiczności początek występów artystycznych o godz. 10.30 wiecz., muzyka pod dyktando prof. Waghaltera koncertuje od godz. 8.30 wiecz. W niedzielę i święta Five o'clock o g. 5 pp. Dancing pod kierownictwem tancmistrza Franka.

CENY PRZYSTĘPNE.

CENY PRZYSTĘPNE.

Kino

„Wawel”

w Sielcu

obok kościoła

Teł. 7-65.

DZIS!

Bohaterka Wielkiej Wojny

Miłość w huraganie wojny. W pożodrze wojennej.

W roli głównej: WERA REYNOLDS i JULIA FAYE.

UWAGA! Nadprogram na scenie! **UWAGA!** Dalsze gościnne występy pod kier. p. Br. Nowińskiego wystąpią w nowej Rewijetce.

Dnia 1-XI br. **PORANEK** w urozmaiconym programie.

Od wieczora aż do rana
Woła dziecko do mateczki:
„**Pudru Bebe od Szofmana**
Przynieś mi ze swej apteczki!”

Ze Skarżyska.

(sk) Z posiedzenia rady miejskiej w Skarżysku. W dn. 29 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym uchwalono zaciągnięcie 15 tys. zł. pożyczki na dokończenie budowy szkoły powsz.

Po dziesięciominutowej przerwie odbyło się drugie posiedzenie.

Rozpoczęto je wysłuchaniem komunikatu magistratu, że prolongata pożyczki w banku komunalnym jest na dobrej drodze i sprawozdanie wice burmistrza p. Choma z zabudowania ul. Łżeckiej.

Zaciągnięcie pożyczki na budowę szkoły powszechnej uchwalono jednogłośnie z zaznaczeniem, że ma być podjęta w 2 ch ratach.

Odstąpienie placu spółdzielni kolejowej uchwalono, lecz podwyższono nieco cenę ze względu na kiepskie warunki materialne miasta. Na placu tym spółdzielnia kolejowa zbuduje piekarnię mechaniczną.

Następnie przystąpiono do wyboru kom. opieki społecznej do której powołani zostali pp: Niemyńska, nauczycielka gimnazjum, Jan Gębski, kier. szk. powsz. i Biernocki Antoni.

(sk) **Wandalizm.** Od dłuższego czasu władze kolejowe stwierdzają notoryczne obcinanie pasów okien w wagonach na torze kołuskowskim. Ostatnio dn. 26 b. m. zameldowano kradzież 2 pasów.

Uwaga dla pan!!!

Nowoczesny Kurs Kroju!

Szycia i modelowania ubrań damskich i dziecięcych, przy pomocy opatentowanych przyrządów „Patron Express” prof. Paryskiej Akademii **K. Lewańskiego**. Oddział w Zawiercu przy ul. Piłsudskiego 1.

Na egzaminach kursu pierwszego otrzymuje się zapisy uczennic na kurs drugi codziennie. Nauka gruntowna. Prospekty bezpłatnie. Zapisy uczennic **od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczorem.**

Zuolniejsze uczennice z kursu średniego przyjmują się na kurs nauczycielski. Za naukę odpowiada

Zarząd.

HRABIA MONTE CHRISTO.

116

Lecz młodzieniec nie odchodził. Nie miał na to dość sił.

— Słuchaj, Maksymiljanie — rzekł wtedy ojciec — przypuść, że jestem żołnierzem i że otrzymałem rozkaz, ażeby zdobyć szaniec, przyczem masz pewność, że idę na stracone pozycje. Czy wtenczas nie powiedziałbyś tego, coś powiedział przed chwilą, choć innemi słowy: „Idź ojcze, bo okryjesz się hańbą, jeżeli zostaniesz. A śmierć jest lepsza od hańby”.

— Tak... tak — rzekł młodzieniec, konwulsyjnie przyciskając ojcę do piersi — żegnaj cię, już po raz ostatni i na wieki!

I wybiegł, nie oglądając się, z gabinetu.

Gdy Maksymiljan wyszedł, Morrel stał przez czas pewien nieporuszony na miejscu, we drzwi się wpał trując; potem wyciągnął rękę, znalazł nie patrząc sznurek od dzwonka i zadzwonił.

Po chwili ukazał się Kokles.

Nie był to już ten sam człowiek; trzy dni świadomości nieszczęścia strawiły go zupełnie.

— Mój dobry Koklesie — rzekł

Morrel z wyrazem, którego opisać nie sposób — miał uwagę zwróconą na drzwi wejściowe, a gdy tylko przyjdzie ów pan, który był tutaj przed trzema miesiącami, pamiętasz przecież? — przedstawiciel domu Thomson i French, zawiadomisz mnie natychmiast o jego przybyciu.

Kokles nie odpowiedział, skinął jedynie głową.

Morrel padł na krzesło, zwracając wzrok na wskazówki zegara. Po zostawało mu dziewięć już tylko minut życia.

Niepodobna wyrazić, co się działo w owej ostatniej chwili w duszy tego człowieka, który nie będąc jeszcze starym, rozstać się miał ze wszystkim co kochał na ziemi.

Wskazówka posuwała się ciagle, pistolety były nabite. Wyciągnął rękę, wziął jeden, lecz położył po chwili broń, ujął pióro i napisał słowa kilka. Potem znów zwrócił oczy na zegar, już nie mógł liczyć życia na minuty, lecz na sekundy.

Ponownie wziął broń do ręki, mając w pół otwarte usta i oczy zwrócone na wskazówkę. Pot zimny zaczął oblewać mu czoło, w tem usłyszał skrzyp drzwi na dole otwieranych.

Zegar za moment uderzył miał godzinę jedenastą.

Morrel siedział nieporuszony, czekał na słowa Koklesa: „ajent

domu Thomson i French“ i już zbliżył lufę pistoletu do ust, gdy usłyszał krzyk. Krzyk swej córki.

Obrócił się i zobaczył Julję. Pi stolet wypadł mu z ręki.

— Ojcze mój! — zawołała młoda dziewczyna, zadyszana i nieledwie że nie obumierająca ze szczęścia — ocalony!... jesteś ocalony!

I rzuciła się w jego objęcia, podnosząc w górę worek z czerwone go wdzabiu.

Ocalony?... co ty mówisz, moje dziecię?

— Tak, ocalony! Patrz, patrz, mój ojcze!

Morrel wziął worek do ręki i wzdrygnął się, bo sobie przypomniał, że przedmiot ten do niego kiedyś należał.

Zaś w worku były: z jednej strony weksel przedarty na sumę 287,500 franków, a wystawiony na zlecenie domu Thomson i French, zaś w drugiej, — djament wielkości laskowego orzecha, owinięty w kawałek pergaminu, na którym skreślone były słowa: „Podarunek ślubny dla panny Julji Morrel”.

Morrel potarł ręką czoło, jakby w obawie, czy nie stracił zmysłów.

— Skąd masz ten worek, moje dziecię?

— Znalazłam go w ubogim domu, znajdującym się przy alei

Meillan Nr. 15. Leżał na kominku.

— Skądże się tam znalazłaś, w tym nieznanym ci domu?

Julja podała ojcu list, jaki przed paru godzinami otrzymała.

— I chodziłaś tam sama? — Zapytał Morrel po przeczytaniu listu.

— Emanuel był ze mną i miał oczekiwać na mnie na rogu ulicy Muzeum.

Dziwna rzecz jednak, gdy powracałam — nie było go już tam.

W tem z dołu rozległo się wołanie:

— Panie Morrel! Panie Morrel!

— To głos Emanuela — zawołała Julia, biegnąc ku drzwiom.

Po chwili Emanuel wbiegł jak obłąkany do pokoju.

— Faraon! — wołał — Faraon!!

— Co?... Faraon!... Czyś ty zmysły postradał, Emanuele?

Przecież wiesz dobrze, że Faraon zatonął. Opamiętaj się, człowieku!

— Faraon!... panie. Faraon nie zatonął, to była wieść błędna! Wywieszono znaki, że Faraon wchodzi do portu!

Morrel padł na krzesło. Odchodził od zmysłów.

(c. d. n.)

Z Sosnowca.

OD WYDAWNICTWA

Z powodu przypadającego święta Wszystkich Świętych — następny numer „Expressu Zagłębia” ukaże się w niedzielę, dnia 11 listopada b. r.

(s) Przedłużenie okresów zasiłkowych do 17-tu tygodni dla bezrobotnych pracowników fizycznych. Na skutek podjętej w swoim czasie uchwały zarządu funduszu bezrobocia w Sosnowcu, popartej przez władze centralne minister pracy i opieki społecznej, zarządzeniem z dnia 17 października br. przedłużył okres zasiłkowy do 17-tu tygodni dla bezrobotnych na terenie miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia, powiatu będzińskiego, zawierckiego i łukuskiego, którzy do dnia 30 listopada br. włącznie wyczerpali lub wyczerpią zasiłki 13-to tygodniowe z funduszu bezrobocia.

W związku z tem zarząd funduszu bezrobocia zwrócił się do swoich instytucji zastępczych o uskutecznienie wypłat.

(s) Zebranie. W niedzielę, dnia 5 listopada br., o godzinie 10 m. 30 przed południem odbędzie się zebranie członków zarządu i delegatów sekcji dozorców górniczo technicznych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w lokalu związku w Sosnowcu, ul. Warszawska 22.

Prezjdum sekcji uprasza wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji o jaknajlichnieszy udział w zebraniu.

(s) Baczność podoficerowie rezerwy z Niwki! W dniu 3 bm. o godzinie 14.30 pp. w lokalu związku strzeleckiego odbędzie się miesięczne zebranie członków koła.

Jednocześnie w dniu 1 bm. tj. dzisiaj o godzinie 9 ej rano, odbędzie się złożenie wieńca, na płycie »Nieznane go żołnierza«, na kopcu Kościuszki w Niwce, jako w dniu święta poległego żołnierza polskiego.

Złożenie wieńca odbędzie się przy współudziale plutonu strzelca z Niwki, który jednocześnie będzie pełnić wartę.

(s) Poranki dla młodzieży. Towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą urządza w dniu 1 i 3 listopada r. b. o godz. 11.30 przed południem w kinie »Zagłębie« poranki dla młodzieży.

Na pierwszym z nich wyświetlany będzie film: Miłość i lzy Szopena; na drugim 1) Chleb, 2) Owady i 3) Wesołe komedje.

Ceny miejsc: dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 30 i 50 groszy.

Dochód z poranków przeznaczony na towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą i towarzystwo gimnastyczno sportowe »Naprzód«.

(s) Liga katolicka w Pogoni urządza w dniu 3 listopada br. w sali związków zawodowych na Pogoni ul. Marjacka 1 punktowanie o godz. 13 minut 15 dla członków, członkiń i sympatyków ligi odczyt z przezroczami. Odczyt pod tytułem »Zabytki Rzymu« wygłosi ks. dr. Stanisław Ułnarski.

(s) »Gwiazda Syberji«. W dniu 3 bm. o godz. 6.30 wieczorem, sekcja sceniczna przy związku niższych funkcjonariuszy państwowych w Sosnowcu, odegra sztukę amatorską pod tytułem »Gwiazda Syberji« w sali państwowego seminarium nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu, ul. Wawel nr. 1. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe członków związku.

(s) Koncert dla dzieci. Dziś o godz. 11 przed południem kolektura loterii J. Hławskiego w Sosnowcu, ul. 3-go maja 23, nadawać będzie przez gigantofon specjalny koncert

F-ma „OKULARIUM”

Sp. z ogr. odp.

Telefon 2-48. Sosnowiec, ul. 3-go Maja 21. Telefon 2-48.

ZAKŁAD OPTYCZNY

Skład przyborów fotograficznych i radiotechnika.

Poleca w dużym wyborze części radiowe krajowe i zagraniczne.

Przyjmuje do reperacji wszelkie aparaty radiowe, głośniki, słuchawki, akumulatory i t. d.

Obsługa fachowa.

Ceny przystępne.

STACJA ŁADUNKOWA dla akumulatorów do żarzenia i anodowych.

Złotych 750.000.—
Złotych 350.000.—
Złotych 250.000.—
Złotych 150.000.—
Złotych 100.000.—
Złotych 80.000.—
Złotych 75.000.—
Złotych 60.000.—
Złotych 50.000.—
Złotych 40.000.—
Złotych 25.000.—

i t. d. i t. d.

Czy chcielibyście posiadać jedną z tych wielkich sum?

Możecie to osiągnąć, kupując los
I kl. Loterii Państwowej
w najszcześniejszej kolekturze

Józefa Hławskiego, w Sosnowcu, 3-go Maja 23.

LUB W JEJ ODDZIAŁACH:

w Będzinie, Małachowskiego 24

w Dąbrowie Górniczej, 3-go Maja 14

w Zawierciu, Piłsudskiego 5

w Grodźcu, Będzińska, d. Godeckiego

w Czeladzi, Rynek 8.

Połowa losów wygrywa!

Ceny losów:

ćwierćka Zł. 10, połówka Zł. 20, cały Zł. 40

ZAMOWIENIA LISTOWNE

ZAŁATWIAMY ODWROTNA POCZTA

Ciągnięcie już 14 i 15 listopada br.

(s) Kradzieże. Antoni Kondracki zameldował, że na stacji Sosnowiec skradziono palto d-mskie, z kancelarii dyżurnego ruchu.

Annie Woźniczko, mieszkance Niwki skradziono 60 zł. z torebki.

Z Czeladzi.

(s) Sąd grodzki. Do Józefa Kołata, lat 52, szewca z zawodu, a zamieszkałego na Piaskach, zgłosił się Władysław Kuboja i zamówił buty, dając zadatku 40 zł. Ponieważ Kołata zamówienie nie wykonał i pieniędzy nie zwrócił, posiedzi więc 14 dni w areszcie i zapłaci kosztą sądowe.

Z Dąbrowy.

(d) Budżet gm. Zagórze. Na posiedzeniu rady gminnej w d. 27 X uchwalono budżet na r. 1930/31, który przewiduje w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych 204 872 zł. i tyleż w wydatkach.

W wydatkach uchwalono na budowę remizy strażackiej zł. 1000, dla szkoły rzemieślniczej w Maczkach zł. 50, dla kółka rolniczego w Zagórze zł. 400 i na pomoce szkolne zł. 1000.

(d) Napad. Wczorajszej nocy, na przejeżdżającego turą Azyka Kuźnię, mieszkańca Działoszyc, na szosie pomiędzy Dąbrową a Strzeżem mieszcami napadło dwóch osobników i zrabowali mu 4 zł. gotówką.



MAGAZYN OBUWIA

Mroziewicz i S-ka

w Dąbrowie, ul. 3 Maja 14

Poleca obuwie, kalosze, śniegowce po cenach najniższych.

Towar pierwszorzędny.

Stowarzyszeniom i związkom sprzedaż na raty.

Wylączna sprzedaż obuwia
DEL-KA.



Nadesłane.

Każdy wie, jakie własności lecznicze posiadają promienie słoneczne.

Każdy wie również, że w dzisiejszych czasach lampa kwarcowa zupełnie zastępuje nam promienie słoneczne z tą samą własnością leczniczą.

Kuracje świetlne wskazane są w chorobach skórnych, błędnicy, w chorobie angielskiej, gruźlicy, ciężkich wycieńczeniach ogólnym i we wszystkich przypadkach, gdzie powodem zachorzenia jest brak witaminów. Aby więc umożliwić szerszym masom leczenie się promieniami słonecznymi, Instytut Przyrodolecznicy zniżył ceny za naświetlania.

Patrz ogłoszenie!

Baczność chorzy!

Jeżeli zwątpiłeś już o wyliczeniu twych długoletnich cierpień, nie rozpaczaj, lecz zwróć się jeszcze raz z zaufaniem do mnie, gdzie zostaniesz dokładnie zbadany.

Leczenie wypróbowaną metodą naukową.

Kuracje słoneczne. Analizy moczu. Specjalne leczenie chorób dyskratycznych

JURECKI, naturalista

przyjmuje codziennie od 9-12 i od 2-5.

w Instytucie przyrodolecznicy
Mysłowice, Rynek 16.

Z Zawiercia.

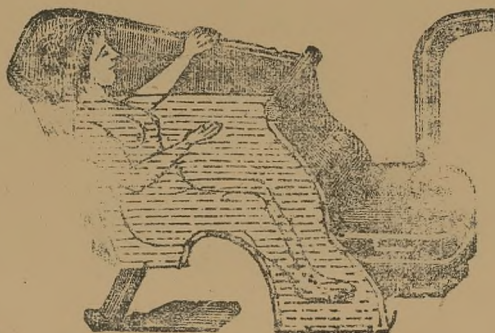
(z) Losowanie premii. Wczorajsze losowanie premii przez powiatową kasę komunalną dało następujące wyniki. Po 5 zł. wygrali: T. Kubik, E. Wałek, J. Kołtonówna, B. Ciepałek, M. Leksówna, H. Ważanka, Z. Szykiewiczówna, Z. Muchówna, B. Baniak, M. Kałużanka, Wł. Jaros, W. Urbanowska, M. Brzozowski, St. Szklarska, J. Wójcik, Wł. Kozioł, I. Imielówna, W. Sapińska, St. Stefanikówna, A. Lachowicka, G. Samogg, Cz. Andryszak, Z. Stanławski, J. Kania, A. Końcówka, Z. Piętkowski, St. Dziechciałówna, I. Dziekiewiczówna, Z. Lipińska, Z. Sotówna, W. Rosikoń, L. Erenfrid, S. Leizerowicz, L. Winter.

Premie po 10 zł. wygrali: J. Sewerynowna, S. Morkis, Z. Grak, Z. Myga, E. Baran, P. Jezioraki, H. Kapuśniak, H. Wesołowski, H. Steino, Z. Kołodziejski, J. Kubikówna, K. Witówna, A. Szymoniakówna, A. Szerbma, M. Brajbarówna, D. Mańko, H. Kułakówna, J. Janus, B. Ziaja, A. Jarosówna, A. Pompa, W. Sebnicka, A. Kocot, E. Tybel, H. Machelska. Po 20 zł. wygrali: M. Biegno, H. Wyrbasówna, St. Kowalski, A. Bieńkówna, A. Dudlak.

Po 50 zł. wygrali: N. Rozenbachowa, H. Perlina, Sz. Fast, J. Ociepka, J. Juszczak, R. Kryształ, J. Dziechciarek.

Po 100 zł.: Fundacja śp. M. Lisa w Zawierciu F. Lisa.

(z) Zjazd wójtów i sekretarzy. W poniedziałek tj. dnia 4 listopada w Zawierciu odbędzie się zjazd wszystkich wójtów i sekretarzy z powiatu. Tematem obrad będą sprawy służbowe.



Przedsiębiorstwo robót blacharsko-dekarskich

ADAMA HESSEGO, Orla 11

przyjmuje wszelkie roboty, w zakresie blacharstwa i dekarstwa wchodzące.

Posiada na składzie, w dużym wyborze latarnie powozowe wszelkiego systemu, wanny, nasiadowki, wanny, nienki dziecięce, kotły do bielizny i t. p.

Ceny przystępne.

Ceny przystępne.

ELEKTROAMON

właśc.: Bohdan Domański i Ska
Mechaniczny Instytut dla Światłodruku i cynkografii najnowszego typu.

Wykonujemy wszelkie roboty wchodzące w zakres światłodruku i cynkografii, a także i dokładnie w kolorach: czerwonym i brązowym, do szerokości 120 m. i długości nieograniczonej w jednym kawałku bez klejenia. Pilne roboty wykonujemy natychmiast. — Ceny konkurencyjne. Na zamówienie wysyłamy oferty.

KRÓL - HUTA, KATOWICKA 60.

Telefon Nr. 15-94.

Przystanek tramwajowy: Góra „Redena“

Głuchota uleczalna.

Fenomenalny wynalazek EUFONJA zdemontrowany specjalistom. Sam się wyleczył z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Polecającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie EUFONJA, Liszki koło Krakowa

KINO
„Momus“
Pogoń.

Od wtorku 29 października do piątku 1 listopada rb.

Najpotężniejsze arcydzieło świata wszystkich czasów

„Król Królów“

Muzyka w powiększonym komplecie ściśle dostosowana do obrazu.

Bilety wolnego wejścia w dzień świąteczny nieważne.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc. w Sosnowcu

niniejszem podaje do wiadomości swych odbiorców prądu, że w niedzielę dn. 3 listopada rb.

wyłaczony będzie prąd w Czeladzi, oraz dzielnicach miasta Sosnowca: „Konstantynów“ i „Srodula“

na przeciąg czasu od godz. 8-ej rano do 1-ej popoł.

Sosnowiecki Lombard Prywatny

podaje do wiadomości, że dnia 15 listopada br. od godz. 10-tej rano odbędzie się w obecności władz

LICYTACJA

niewykupionych i nieprolongowanych zastawów.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupu lub sprolongowania zastawów przed terminem tj. najpóźniej do 15 listopada 1929 r.

Kalosze, śniegowce

i obuwia damskie, męskie i dziecięce uprzejmie poleca Szan. Publiczności

J. Dziubiński

ul. Sączewska Nr. 25

vis a vis poczty.

Maszyny do szycia

najlepszej jakości centralno-bębnowe

marki „ERMA“

poleca firma:

MAREK REICHER

SOSNOWIEC

ul. Kołtąja 7. — Tel. 8-71.

Ceny konkurencyjne. — Dogodne warunki spłaty.

Agenci poszukiwani.

Reklama

jest dźwignią handlu!

PRZEZNACZENIE WOŁA!

Kupujcie losy do 1-szej kl. Państw. Loterii w największej kolekturze

W. KAFTAL i Ska

Katowice, ulica św. Jana 16

Król. Huta, Wolności 26, Bielsko, Wzgórze 21

GŁÓWNA WYGRANA:

zł. 750.000

poza to wygrane po zł. 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, itd. na ogólną olbrzymią sumę

złotych 32.000.000

Co drugi los wygrywał

Ciągnięcie odbędzie się 14 i 15 listopada br.

Ceny losów: 1/1 zł 40.—, 1/2 zł 20.—, 1/4 zł 10.—

Kolektura nasza — dzięki wyjątkowemu szczęściu — cieszy się w całej Polsce nadzwyczajnym powodzeniem. Za wygrane u nas losy wypłaciliśmy już miliony złotych.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą.

Do Najszcześliwszej Kolektury

W. KAFTAL i Ska

Katowice

Niniejszem zamawiam... całych losów po zł. 40.—

połówek po zł. 20.— — — — — ćwiartek po zł. 10.—

Należność zł. — — — — — uiszczyć natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym PKO. 304 761.

Imię i nazwisko: — — — — —

Dokładny adres: — — — — —

E. Z.

WOLNY Czesław zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

GRUCA Franciszek zgubił legitymację zasiłkową Nr. 28038 wydaną przez Urząd Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu.

ROZNE.

ZAGINEŁA suczka żółta z białym, ze szpiców, który wiedział o takowej niech da znać, lub odprowadzi za wynagrodzeniem na ulicę Marjacką Nr. 16 do gospodarza.

Zakład zegarmistrzowski-mechaniczny

w Sosnowcu, ul. Czysza 7, wykonywa wszelkiego rodzaju reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzostwa, oraz mechaniki precyzyjnej t. j. maszyny do szycia, numery, motocykle, rowery, gramofony, barometry, tachometry, dorabianie części do maszyn drukarskich i innych maszyn. ostrzenie noży i noży.

Nauka i wychowanie.

ŚLASKA SZKOŁA MUZYCZNA W KATOWICACH, ul. Szopena 16, tel. 136 przyjmuje jeszcze uczni cały październik na rok szkolny 1929-30. Opłaty od 25 zł. miesięcznie. Dla dzieci wdów, sierot, inwalidów i robotników ulga 30 proc. Dla zamiejscowych zniżka kolejowa 75 proc.

UCZĄC SIĘ PRAKTYCZNIE księgowości, arytmetyki, korespondencji, nauki o handlu, stenografii, pisania na maszynie, języków nowożytnych i innych przedmiotów ułatwia w nauce pracy biurowej i w handlu. Zapisy przyjmuje dyrekcja kursów Sosnowiec Konstancję, Kamienna 6, godziny od 10 — 1 i 5 — 8. Po zdaniu egzaminu świadectwa.

ZAWIADAMIAMY, że rozpoczął się kurs nauki pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów oraz praktyka biurowa w biurze p. f. „Pomoc”, w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 14. Wpisy odbywają się codziennie od godz. 8-ej rano do godz. 6-ej wieczorem. Warunki bardzo przystępne.

Kupno i sprzedaż.

PORTRETY z fotografii, na gwiazdkę od 6 zł. Wystrzegajcie się przyjezdnych agentów, wysyłanych przez nieuczciwe firmy. Żądajcie cennika i zamawiajcie portrety tylko w Zakładzie Portretowym Lazara, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

PASY nadające modną, piękną linię leżnicze od 10 zł. Biłstosze od 4 zł. „Rozalia”, Sosnowiec, Dąbrowska 11.

UWAGA RADJOAMATORZY! Ładowanie akumulatorów „Światło”, Sosnowiec, Modrzejowska 11, w podwórzu.



7a rolówkę i na raty! Ołomany, kozetki i materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim, Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 23.

ZAMIEŃ na dom w Zagłębiu lub sprzedam gospodarstwo 8 mórg dobrej roli, 8 mórg zagajnika, 6 mórg lasu, serwitut, pastwisko, budynki obszernie nowe i inwentarz blisko Zagłębia Dąbrowskiego. Wiadomość w administracji.

SZYNY BUDOWLANE niskiego typu oraz żelazo użytkowe poleca firma H. Pfeffer, Skład starego żelaza, Będzin, Małachowskiego 33. Tel. 4-70.

DO sprzedania płocie pod Będzinem i na małym Zagłęziu. Wiadomość ul. Kamienna 15, Tosa Franciszek.

MAGIEL okazjnie sprzedam zaraz. Wiadomość Sosnowiec, ul. Wiejska 3, Mikołajczyk.

SAMOCOD „Overland” na chodzie do sprzedania. Cena 2700 zł. Sosnowiec Czysła 7, Niepoń.

GRATJA. Sprzedam radio-aparat 4 lampowy, marki Neutrofox, względnie 7 lampowy, marki Super, roboty p. Noconia, Niemce, dom Mildnera, Antoni Jankowski.

KUPIĘ lub wydzierżawię warsztat slusarski w Sosnowcu lub Będzinie. Dekinder, Kopalnia Czeladź, Pisk.

SKLEP spożywczy w centrum miasta Sosnowca do sprzedania. Wiadomość w „Expresie”.

KUPIĘ mały domek w okolicy Sosnowca, Pogoni w cenie 5 — 6 tysięcy. Zgłoszenia w „Expresie” Sosnowiec.

Posady i prace.

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka. Wiadomość Pogoń, Rudna 3 m. 25.

PIANISTA(KA) poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia osobiste Dąbrowa Górnicza, ul. 3 Maja 14. Instytut tańców, od godz. 4 po poł. do 9 wieczorem.

PRACOWNIK fryzjerski potrzebny na stałe zaraz. Grodziec, ul. Kościuski Mitka.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończysz najlepszą szkołę samochodową Inż. Klebnera Sosnowiec, ul. Warszawska 22. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Wpłaty ratami. Zapisy codziennie.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na duże sztuki. Wiadomość Czeladź, Podwalna 1.

OSOBA uczciwa i inteligentna obejmie przedstawicielstwo lub akwizytorstwo. Oferty kierować do administracji Sosnowiec pod „Przedstawicielstwo”.

POTRZEBNA piastunka do 6-0 miesięcznego dziecka. Sosnowiec, Leszno 4 m. 6, Lejberg.

POTRZEBNA posługaczka w młodym wieku na kilka godzin. Będzin, Hotel „Bristol”, pokój 22.

PANNA, znająca buchalterję i korespondencję poszukuje posady biurowej. Łaskawe zgłoszenia do administracji dla „L. K.”.

POTRZEBNA obsługaczka od zaraz. Sosnowiec, Targowa 9, Goldberg.

SANITARJUSZ z dobrymi świadectwami, z praktyką wojskową przyjmie posadę w większym zakładzie przemysłowym lub w szpitalu. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNA od zaraz inteligentna i gospodarna panienska lub wychowawczyni do starszego chłopczyka. Zgłoszenia sobota Teatralna 1, parter H. Szarff.

POTRZEBNA dziewczyna do naciągania szczotek. Wiadomość Zakład mechaniczny, Kościelna 6.

ŚWIETNY DOCHÓD. Pośrednictwem sprzedaży, bardzo pokupnych i pożądanych artykułów, zarobią panowie i panie, do 500 złotych miesięcznie. Cenniki wysyłamy gratis. Zgłoszenia spiesznie przyjmuje firma „Par” Katowice, Po przeczna 8, pod „Alchemia” porto załączyć.

LOKALNIE

DO WYNAJĘCIA od zaraz pokój z osobnym wejściem. Pogoń, ul. Florjańska 8. Wiadomość: Gołonóg, Ludwik Skrzypek.

POKÓJ z oddzielnym wejściem do wynajęcia zaraz dla jednego lub dwóch panów. Wiadomość „Expres Zagłębia”.

2 POKOJE, kuchnia (śródmieście) odnajmę. Czynsz roczny dogodny, Dąbrowa, Krótka 3.

JEST do wynajęcia pokój umeblowany z oddzielnym wejściem. Wiadomość w administracji.

Zgubione dokumenty

NOWAK Piotr zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

DNIA 29 września kupilem sklep na własność w Mijaczowie przy ulicy Okrzei od Zofji i Maksymiljana Żyłów i za wszelkie długi zaciągnięte przez nich nie odpowiadamy. Mieczysław Gajek.

POPIELSKI Jan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Sosnowcu.

SAPOTA Wincenty zgubił książeczkę wojskową, wydaną w Dąbrowie.

Oszczędność, wygodą i higieną.

Pragnąc uprzystępnąć Szanownym Odbiorcom prądu korzystanie z energii elektrycznej w szerszych rozmiarach w gospodarstwie domowym przystąpiliśmy do sprzedaży aparatów elektrycznych domowego użytku na raty miesięczne według poniżej umieszczonego wykazu:

a) na 5 rat miesięcznych sprzedajemy:

- | | |
|--|--------------------------------------|
| 1. Maszynki do kawy i herbaty w cenie z. | 26, 30, 37, 90, 100, 110, 125 i 160. |
| 2. Przypiekacze chleba | 35 i 65. |
| 3. Ogrzewacze do karbowek | 25 i 40. |
| 4. Poduszki elektryczne | 45, 60, 70 i 80. |
| 5. Aparaty do suszenia włosów | 65, 80 i 100. |
| 6. Prostowniki do akumulatorów | 50 i 80. |
| 7. Zapalniczki do papierosów | 45. |

b) na 10 rat miesięcznych:

- | | | |
|--|--|----------------------------------|
| 1. Fajerkki, płyty i piecyki do gotowania | w cenie zł. | 26, 30, 37, 40, 46, 50, 85 i 89. |
| 2. Garnki | 28, 31, 39, 40, 46, 50, 58, 60, 64, 68, 70, 76 i 80. | |
| 3. Patelnie | 64. | |
| 4. Imbryki | 15, 20, 25, 38, 40 i 75. | |
| 5. Piece elektryczne | 37, 46, 50, 56, 66, 70, 91, 100, 132, 145 i 154. | |
| 6. Wentylatory stołowe i ściennie | 95, 97, 117, 138, 180, 190 i 250. | |
| 7. Garnki do gotowania kleju | 155 i 215. | |
| 8. Butelki elektryczne do grzania nóg i pościeli | 33. | |
| 9. Lampki do naświetlań leczniczych | 26. | |
| 10. Odkurzacze elektryczne | 140, 330, 486 i 608. | |

Zwrotne uwagi na wygodę, higienę i tani koszt stosowania odkurzaczy elektrycznych. Mieszkanie czteropokojowe można odkurzyć za pomocą wszechstronnego odkurzacza w ciągu pół godziny, przy czem koszt prądu przy obecnej taryfie wyniesie zaledwie 10 or

c) na 15 rat miesięcznych:

1. Ogrzewacze elektryczne wody o pojemności 6, 15 i 30 litrów w cenie zł. 300, 375 i 495.

Zastosowanie elektrycznych ogrzewaczy wody — ma oibryzmie znaczenie w gospodarstwach domowych (mycie, kąpiel i t. p.), w szpitalach, biurach, lecznicach oraz u pp. lekarzy, dentystów, fryzjerów i wogóle wszędzie tam, gdzie stale zachodzi potrzeba gorącej wody.

Dla spopularyzowania elektrycznych ogrzewaczy, które znalazły już oddawna poważne zastosowanie zagranicą, zdecydowaliśmy się na sprzedaż ich na raty, na bardzo dogodnych warunkach, gdyż na 15 rat miesięcznych, oraz obliczanie zużytej na ten cel energii elektrycznej po wyjątkowo niskich cenach, opartych na kalkulacji kosztów prądu nocnego.

Należność za prąd do ogrzewaczy pobierana będzie w formie opłaty stałej, ryczałtowej, zależnie od pojemności ogrzewacza, a mianowicie:

dla ogrzewacza o pojemności	6 litrów zł.	4.50 miesięcznie
"	15	" " 8.00
"	30	" " 15.00

wraz z opłatą za zegary przełączające.

Uiszczając wymienione miesięczne opłaty każdy odbiorca będzie miał możność otrzymania do swej dyspozycji codziennie gorącą wodę o temperaturze do 70°C w ogólnej ilości 6, 15 względnie 30 litrów, zależnie od pojemności zainstalowanego aparatu.

Sposób używania aparatów oraz wszelkie wyjaśnienia i porady, dotyczące stosowania elektryczności w gospodarstwie domowym udzielane są na każde żądanie w lokalu pokazowym Elektrowni od godziny 9—12 i od 14—15-a.

Aparaty można nabywać w biurze Elektrowni w Sosnowcu, Sienkiewicza 9, a także za pośrednictwem inkasentów.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem
Spółka Akcyjna.

Prosimy o odwiedzanie naszego lokalu pokazowego, przy czem chętnie służyliśmy wszelkimi wyjaśnieniami i demonstracjami bez obowiązku kupna.